

KURJER PŁOCKI

Organ Polityczno-Społeczny Ziemi Mazowieckiej.

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Rok pokoju!

Schodzący w krainę historii Polskiej rok ubiegły wyróżnia się zaiste tym, że jest *pierwszym rokiem pokoju* po długoletniej zawierusze wojennej. Z tego powodu nie od rzeczy będzie rozpatrzyć ważniejsze momenty dziejowe, jakie zaszły na terenie tego 12-stomiesięcznego okresu.

Jakkolwiek byśmy chcieli oświetlać zdarzenia wybitniejsze na ogół bezstronnie przyznać trzeba, że był to rok, obfitujący dla sprawy Ojczyzny w wypadki niezmierniej wagi.

Jakby w proroczej wizji doniosł ości tego roku Nuncjusz Papieski Monsignore Ratti, składając w imieniu oświadczenia życzenia noworoczne odezwał się rok temu w takie znamienne słowa:

„Ileż dni, ileż faktów w pamiętnym na zawsze roku ubiegłym (1920) — mówił Nuncjusz. „Dni niepokoju i dni radości, dni uciążliwych walk i dni pięknych zwycięstw, dni burzliwe i dni słoneczne, aż do świetności eudu włącznie, osiągniętego przez poświęcenie się, męstwo i gienjusz ludzki, i najoczywistszą interwencję Boską; cud, który wywabia Polskę i Europę; który przez to samo zapewnia Polsce prawo do wysokiego szacunku i do nieśmiertelnej wdzięczności całego świata. A potem broń zchowana ostatecznie do pochwy, granice wytknięte, piękna zorza pokoju, wschodząca nakoniec na niebie burzliwym, sam pokój wreszcie, sprawiedliwy i dobry pokój, że wszystkiej jego dobrodziejstwami, wkraczając ponownie na drogi, do Polski wiodące. Oto rok, który nie może nie zawierać w sobie rękoiżmi zarodków *następnego roku (1921), z kolei również pełnego chwały i dobroczynnego*, który zapowiedział niedawno wysokie, bardzo wysokie wezwanie.”

I istotnie aureola chwały opromieniała pierwsze dni r. 1921. W początku stycznia przybył do Warszawy prezydent min. bułgarskich Stambuliński. Nowy Iszy min. Francji Briand ponowił zaproszenie Naczelnika Państwa do Paryża. Jednocześnie sytuacja gabinetowa zaczęła się wyjaśniać. Na żądanie swego stronnictwa, d. 4 stycznia ustąpił ze stanowiska wice-premier Ig. Daszyński. To też po przysięgającej wiadomości, z d. 16 stycznia, kiedy to została opublikowana nota delegata Polski przy Lidze Narodów p. Askenazego, stwierdzająca, że rząd polski zgodził się na rezolucję Ligi z d. 28 października [1920 r. w sprawie plebiscytu na terytoriach spornych pomiędzy Polską a Litwą Kowieńską oraz na wysłanie przez Radę Ligi dla misji czysto policyjnej oddziału międzynarodowego, złożonego z 1500 ludzi w celu utworzenia terytorium neutralnego w okęgach spornych na czas konsultacji oraz przyzreczenie rządu, że wpłynie moralnie na gen. Żeligowskiego, iż ten zgodzi się na zarządzenia Ligi — Sejm Polski stwierdza d. 26 stycznia prawa Rzpłtej do ziemi wileńskiej i aprobuje konsultacje lutową dla stwierdzenia woli ludności należącej do Polski. Tymczasem wobec oporu Litwy Rada Ligi uznała konsultacje na Wileńszczyźnie za niemożliwą do zaprowadzenia i zainicjowała bezpośrednie polsko-litewskie rokowania pod przewodnictwem belga, Hymansa w Brukseli.

D. 28 stycznia poseł Wierzbicki (Zw. Lud.-Nar.) wygłasza wielką mowę o G. Śląsku, którą Sejm uchwała wydrukować i rozpowszechnić w obcych językach.

Dnia 31 stycznia min. spr. zagr. Sapieha wobec oporu Litwy wezwał gen. Żeligowskiego do odłożenia wyborów do Sejmu Wileńskiego.

Dnia 3 lutego przybywa do Paryża Naczelnik Państwa, w którym Frncja wita upostaciowanie Polski i daje wyraz swym uczuciom dla Ojczyzny naszej.

Dnia 4 go lutego Sejm uchwała ustawę wprowadzającą administrację państwową na wszystkich terytoriach, zajętych przez Polskę i przyznanych Polsce preliminarzem ryskim przez Moskwę.

W marcu ma miejsce słynny Wielki Tydzień Polski. Dnia 17 marca Sejm uchwała Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, z dwuzbnową reprezentacją Narodu, jedną z najpostępowszych konstytucji państw świata nowoczesnego. Dnia 18 marca Traktat Pokojowy z Moskwą zostaje podpisany w Rydze. Traktat uznaje granicę, wyznaczony w preliminarzach z zastrzeżeniem co do terytoriów spornych z Litwą. Rząd angielski składa z tego powodu Polsce powinszowanie. Dnia 20 marca polacy w plebiscycie na Górnym Śląsku, mimo najgorszych warunków, odnoszą zwycięstwo, ponieważ większość gmin w przyległych najważniejszych powiatach opowiada się za Polską.

Mimo jednak tych wyników plebiscytu dnia 3 maja spada na Polskę wieść hiobowa, że komisarze plebiscytowi Włoch i Anglii oświadczenia się za przyznaniem Polsce tylko 2 powiatów pszczyńskiego i rybnickiego. Dało to powód do wybuchu tegoż dnia powstania na Górnym Śląsku. Dzięki intrygom mocarstwa anonimowego dnia 13 maja Lloyd George wygłasza słynną swą mowę przeciwko Polsce, obraża polaków, walczących po stronie Ententy i przyznaje Niemcom prawo stłumienia zbrojnie tego powstania. Briand

renlikuje, ale wpływy wrogie Polsce doprowadzają do tego, że Korfanty w końcu czerwca likwiduje powstanie.

W toku sprawy górnośląskiej komisja sejmowa dla spraw zagranicznych uchwała votum nieufności ministrowi Sapież. Nastąpiło przesilenie gabinetowe, a prem. Witos utworzył nowy gabinet, do którego wszedł jako min. spr. zagr. Konstanty Skirmuntt.

W pierwszych dniach sierpnia przybył do Warszawy przedstawiciel Sowietów Karachan.

Dnia 8 sierpnia Rada Najwyższa przekazała sprawę Górnego Śląska Lidze Narodów do ostatecznego rozstrzygnięcia.

W końcu sierpnia dała się zauważyć agitacja komunistyczna i dążności strajkowe. Rząd zajął wobec nich stanowisko zdecydowane, potępiając akcję przeciwpaiństwową. Zdrowy duch narodu zwyciężył! Mimo to rząd Witosza wskutek nieudolnej gospodarki, niewykorzystania kolosalnych urodzajów, obniżenia kursu pieniądza — z początkiem września musiał ustąpić.

Dnia 17 września otrzymał misję stworzenia nowego rządu rektor politechniki warszawskiej prof. Antoni Ponikwowski.

Dnia 20 września Liga Narodów zaleciła Polsce i Litwie projekt ugody, poprawiony przez Hymansa na korzyść Litwy.

Dnia 27 września konflikt wileński zaostrza się. Prezydent Ponikowski oświadcza, że rząd trwa na stanowisku uznawania praw Ziemi Wileńskiej, do decydowania o swym losie. Dnia 30 września min. Skirmuntt komunikuje, że Wilno mogłoby być stolicą Państwa Litewskiego, ale tylko takiego, które byłoby najściślej związane z Polską. Sejm polski postanowił zaś, że nie uzna żadnego układu, któryby dysponował Ziemią Wileńską bez uprzedniej zgody jej ludności.

Dnia 12 października Liga Narodów wydała wyrok w sprawie po-

działu Górnego Śląska, a d. 28 października Sejm przyjął decyzję Rady Ambasadorów w sprawie tego rozdziału.

Dołączono na podstawie wspomnianej decyzji *najwięcej przemysłowe obszary górnośląskie do Polski*, lecz z jednoczesnym zaprowadzeniem kondominium polsko-niemiec. 15-let.

Dnia 12 listopada Naczelnik Państwa odczytał konwentowi senjorów orędzie swe w sprawie zarządzenia wyborów do Zgromadzenia Wileńskiego także z okęgów Lidy i Brześcia. Wywołało to gorące sprzeciw stronnictw i olbrzymiej większości kraju, lecz Sejm d. 16 listopada uchwalił odnośny wniosek rządowy.

W trakcie tego, dzięki energii ministra Skarbu Michalskiego, *rosnie siła nabywcza marki polskiej, drożyzna się zmniejsza*, a w dniu 16 grudnia Sejm uchwała daninę państwową, wraz z innymi ustawami o poprawie gospodarki państwowej.

Bilansując te, możliwie, najobiektywniej zestawione fakty i daty w plusach, podkreślić musimy następujące z nich: *uchwalenie konstytucji, zawarcie pokoju z Moskwą, przyznanie najbogatszych części Górnego Śląska Polsce, zwalczenie w sposób pokojowy sierpniowej próby zamachu hoiszewickiego, poprawienie kursu marki polskiej, spadek drożyzny, uchwalenie daniny*. Ponadto do plusów zaliczyć wypada wprowadzenie systemu oszczędnościowego do administracji państwowej i redukcję nadmiernie, wskutek stosunków wojennych, rozrosłego personelu urzędniczego, zwrot ku powiększeniu godzin pracy, zerwanie z systemem etatyzmu i przejście do metod handlu wolnego, uznano na całym świecie.

W rubryce minusów notować wypadnie *wzrost walki partyjnej*, nieprzebiegającej w ośrodkach, co doprowadziło nawet do takich absurdów, jak osądzenie posła Zamorskiego na posiedzeniu Sejmu (?) bez uprzedniego przeczytania inkryminowanej broszury, lub takich brutalności, jak napad na redaktora Sadowskiego, rzucanie niesłusznych inwektyw, naprzek. jak na Arcybiskupa Teodorowicza lub na rzekome organizacje bojowe Zw. Lud.-Nar. w Poznaniu, co okazuje się nieprawdą, a na co Sejm zużywa czas swój cenny, niezbędny dla uchwalania mądrych, a podyktowanych potrzebami chwili praw i ustaw. Następnie ważnym minusem w naszych sprawach wewnętrznych jest zbyt długie przewlekanie kadencji obecnego Sejmu, który po uchwaleniu konstytucji skończył swe główne zadanie. Dalej do minusów zaliczyć można wpływy przeszłości nieudanych prób wprowadzenia socjalizacji państwowej, które spowodowały duże nieróbstwo i lekceważenie obowiązków przy nadmiernych wymaganiach i żądaniach zarówno dla pracowników państwowych, (przeważnie technicznych) jak i prywatnych. (Formal jest lepiej uposażony, obliczając ordynarję, od ministra).

Z innych minusów wykazać trzeba nieudolność naszą w organizacji swojskiej przemysłu i handlu, życie ponad stan i możność, nieudolność gromadzenia kapitałów i obracania nimi. Rozbicie na partje odźwiercia dla się i w tej dziedzinie niemającej niby to, z polityką nic wspólnego. Najlepszym tego przykładem jest ruch kooperatywny. Mamy spółdzielnie różno-kolorowe, zaczynając od bardzo białych, a kończąc na mocno

Na Rok Nowy 1922-gi.

I znowu idzie Nowy Rok
Przez świat kraje lądy, morza,
Znów się odwraca Karta Boża
Do grobu bliżej znów o krok!

Co niesie nam? Daremny trud —
Odgadnąć któż się z nas wysili?
Obyśmy tylko lepsi byli,
Byśmy zakwitli w paki cnot!

Oto, co życzyć trzeba nam,
Gdy Nowy Rok na świat przychodzi,
Niech bratu brat tak wciąż nie szkodzi!
Niech zniknie z ziemi brud i kłam.

Niech swarów wściekła, niska złość.
Ominie Wszechludzkości Koło,
Na umęczone Jej już czoło
Plam krwawych — dość; wawrzynów —
[dość!]

O Roku Nowy ty, nam wróż,
Że oręż legnie już na ścianie
I że Pokoju królowanie
Nie przetnie znów morderczy nóż!

O Roku Nowy — ty nam daj,
By Polska, która z Bożej Woli
Zbyła się kajdan i niewoli,
Zakwitła w cichej zgody raj!

O Roku Nowy, ty nam spędź
Ten nalot dziwnej, dziwnej troski
Niech za pomocą Łaski Boskiej
Przepelni nas do życia chęć

Nadzieją krzep i wierzyć karz,
Żeśmy kowale szczęścia swego,
Że tyle złego, co w nas złego,
Że podle, jeśli w błędzie trwasz!

O Roku Nowy — światło nieć
W szerokich rzeszach Polski — Ludu
I daj nam dożyć tego cudu,
By zgodnie żył i pan i kmięć!

O Roku Nowy — Miłość zlej
Na wszystkie kraje, lądy, morza;
Gdy się odwraca Karta Boża
Ten święty płomień w serca siej!
Konstanty Bolesła Modliński.

czerwonych. Ładnie by wyglądała kooperacja w Anglii, gdyby miała się dzielić na partje i partyjki.

Wśród minusów zewnętrznych **najboleśniejszym jest plebiscyt Wileński**, wyznaczony na 8 stycznia 1922 r. Po nim idzie sprawa dotąd nieuregulowanego konkordatu ze Stolicą Apostolską i możliwość zawikłań w sprawie Wschodniej Małopolski, na którą zastawiają sieci podwójne i gryndery międzynarodowi, maklerzy, wielkiego kapitału, jak i czerwona Międzynarodówka z mocarstwem anonimowym do spółki.

Wśród takich konjunktur staje Polska na progu Nowego 1922 Roku Pańskiego, a drugiego swej pracy pokojowej po Zmartwychwstaniu.

Konstanty Bolesław Modliński.

Nowe drogi.

Gdy będziemy obchodzić trzecie Noworoczne święto w Odrodzonej Ojczyźnie, mimowoli oczy nasze zwrócą się wstecz i każdy spojrzysz w głąb swego sumienia i zapyta sam siebie, co robił dla Polski, czym przyczynił się dla jej podźwignięcia i zapewnienia lepszej doli dla pokoleń następnych.

Bo nie kto inny, tylko my wszyscy — jako Naród cały, odpowiedzialni będziemy przed Historją za stan swego rodzinnego kraju, który nam Opatrzność Boska wyzwoliła z pod obcej przemocy.

My, jako Naród cały, zdawać będziemy rachunek przed sądem Przyszłości, baczyć więc musimy, aby nie zapadł na nas wyrok potępiający, jaki my często rzucamy lekkomyślnie na Ojców swoich.

Rzućmy więc okiem wstecz i zastanówmy się. Spokojnie, bez uprzedzeń.

Niech ta gwiazda Noworoczna, która zaświeci nad Wyzwolonym Państwem polskim — zobaczy na człach naszych poważną troskę o los Ojczyzny i o Jej byt.

Niech ta gwiazda Noworoczna rozpała w nas potężny ogień ofiarnej i niezmordowanej pracy, nie tylko dla siebie, ale i dla Niej, dla Polski Odrodzonej, do której napróżno tęsknili bracia nasi, których przemoc brutalna rozrzucała jak wicher liście jesienne, hen po szerokim świecie, na emigrację, za ocean i w zimne tajgi Sybiru.

Oi wielcy Męczennicy, którzy za wolność świętą kładli życie, niech w mogiłach swych usłyszają tętno zespolonych w bratniej miłości serc naszych, niech usłyszają harmonję cudną zgodnego czynu.

Bo to, co wielkie i potężne, to co drogie jest dla każdego, osiągnąć można tylko wspólnym wysiłkiem.

Mieliśmy „Cud nad Wisłą“ wtedy, gdy cały Naród się zespolił, gdy poniechał walk i waśni partyjno-stanowych i wszystko złożył na ołtarzu Ojczyzny.

Konstytucję, którą się szcycimy, zrodził wspólny wysiłek Narodu.

Cały Naród pracował nad odzyskaniem Śląska i cały Naród nie pozwolił zatracić Wilna i Galicji Wschodniej, które to ziemie stanowiły nierozdzielalną całość z resztą Rzeczypospolitej Polskiej.

To, co złe, zawdzięczamy niezgodzie, jaka w nas nurtuje, jest to wynikiem egoizmu i walk partyjno-klasowych, zaszczerpionych nam przez obce i wrogie elementy i im ślepo od dawnych pachołków. Jest to wynikiem choroby społecznej, którą zarażony został nasz zdrowy organizm, a której na imię socjal-komunizm, bezwyznaniowość i masonerja.

Jednak jesteśmy dosyć wytrwali, że ciała żywego Narodu rozłożyła choroba ta nie potrafiła, że nie dogorywa w drgawkach on przed śmiercią, jak obecnie Rosja.

I pomału wracamy do normalnego stanu.

Tylko, jeszcze więcej zgodnego wysiłku i pracy, a zdrowa nasza atmosfera zdusi wszystkie bakcyle bolszewickie pod rozmaitymi postaciami, choćby ich niewiem jak dużo było.

Z obecnym Nowym Rokiem wступujemy na nową drogę.

Skończyliśmy już okres wojenny można się wziąć już do gospodarczej odbudowy kraju.

Najważniejszą czynnością, jaka nas czeka, jest być każdej chwili przygotowanym na wszelkie napaści wrogów naszych a szczególnie Niemców, którzy odwetu na nas szukać będą, czekając tylko odpowiedniej chwili.

Możemy być pokoju pewni tylko wtedy, jeżeli będziemy silni i odpowiednio uzbrojeni.

Gotowych zawsze do boju, nieprzyjacieli, choć warczał będzie jak brytan na uwięzi, jednak ugryźć się nie waży. W przeciwnym razie spotka go odpowiednia odprawa.

W tym celu musimy pomyśleć przedewszystkiem o zbudowaniu wielkiego przemysłu wojennego, jak fabryk amunicji, broni i t. p. żebyśmy w razie czego nie zależeli od obcych, tak jak podczas najazdu bolszewickiego, kiedy los nasz zależał od tego czy robotnicy gdańscy wyładują amunicję dla nas przyslaną, czy nie. Można fabryki te tak urządzić, żeby w czasach pokojowych wyrabiała maszyny rolnicze i t. p. pożyteczne przedmioty, a w razie wojny mogły zaraz wyrabiać ryszunek wojenny. Tak jak w Niemczech było z fabrykami Śląskimi i innymi.

Następnie pobudować trzeba odpowiednią sieć dróg żelaznych i bitych, gdyż pod tym względem mamy wiele braków.

Musimy wogóle kraj uprzemysłowić, do czego nie wystarczy kapitałów swoich, lecz trzeba przyciągnąć i kapitał z państw zaprzyjaźnionych.

Podnieść musimy także i rolnictwo, i przeprowadzić umiejętnie kolonizację na Kresach, gdzie leżą puste obszary, które dostać się mogą w ręce obce.

W miastach zaś naszych, które obecnie są w stanie zaniedbanym, musimy starać się o ich rozwój — o opanowanie handlu i rzemiosła w polskie ręce i t. d.

Wiele mamy pracy przed sobą. Trudno wszystko pomieścić w jednym artykule, sądzę jednak, że każdy zdaje sobie sprawę z tego i zastanowi się, że chcąc odbudować to wszystko, co wojna zniszczyła i stworzyć nowe i lepsze warunki bytu narodowego, na to trzeba poniechać różnych szkodliwych eksperymentów walk i waśni partyjno-klasowych, lecz zakasać rękawy i wziąć się serdecznie do pracy, do pracy i do pracy.

Oby ten przyszły rok był początkiem nowej ery w Polsce, ery zgodnego i znojnego czynu dla dobra Ojczyzny i Narodu.

Fr. T. Wybult.

Dyskusja w Senacie francuskim nad wznowieniem stosunków z Watykanem.

Jak wiemy z telegramów, żywa dyskusja wywołana w Izbie i w Senacie francuskim z powodu wniosku rządowego o utrzymanie stosunków dyplomatycznych z Watykanem, zakończyła się zwycięstwem prezesa ministrów Brianda. Ostatnie dzienniki francuskie przynoszą szczegóły obrad, jakie się toczyły w Senacie i ustępy z mowy generała Hirscha, senatora niższego Renu, który usiłował wykazać i wykazał zasługi kościoła w Alzacji i Lotaryngji dla utrzymania ducha francuskiego oraz patriotyczne i ofiarne stanowisko duchowieństwa katolickiego.

„W ciągu ostatnich lat 50 rodacy nasi, wierni ojczyźnie, dla przeciwstawienia się przemocy niemieckiej szukali pierwiastka władzy, któryby tej przemocy przeciwstawić mogli oraz skutecznego środka do walki z wrogiem. Ten pierwiastek i ten środek znaleźli w kościele.“

„W ciągu długich lat niewoli, kiedy nieszczęśliwi rodacy nasi ujęli się pod uciskiem Niemców, w kościołach jedynie mogli słyszeć o Francji.“

„Niewola egipska i powrót do Ziemi obiecanej, to były aluzje, które rozumiał każdy, a przeciw którym nie mógł protestować żandarm niemiecki.“

„Dnia 2 sierpnia 1914 r. księża komentowali Ewangelię, przypadającą na ten dzień: „Kto się wywyższy, poniżony będzie“, a ci i te którzy patrzyli na idących do boju synów i braci w nienawistnym mundurze niemieckim, w słowach tych czerpali nadzieję i otuchę. W ciągu lat 43 Lotaryngja cała skupiła się wokoło władzy kościelnej, bo z tą władzą jedynie mogła zwalczać przemoc niemiecką.“

Generał ostrzegał przed fatalnym wrażeniem, jakieby w Lotaryngji wywarła wieść o tym, że Francja nie utrzymuje ze Stolicą Apostolską poprawnych stosunków dyplomatycznych.

Natomiast uzdrowienie tych stosunków odbierze Niemcom korzystny atut. Zaprzeczał również energicznie

podstępny oskarżeniem katolików wierzących o to, że marzą o monarchji i zapewniali, że ludność Lotaryngji nie dopuszcza możliwości innego ustroju, aniżeli republikański, bo dla niej Francja i Republika — to jedno.

Jeden z przedstawicieli radykalnych socjalistów, najlepszy mówca partji, p. Albert, usiłował zwalczać wywody generała Hirschauera, ale po nim zabrał głos prezes ministrów Briand i zażądał, aby dyskusja nad tą sprawą bezwzględnie zakończyła się następnego dnia:

„Otwarcie mówię panom, że gdyby ta dyskusja nie zakończyła się jutro, zakończy się już bez udziału rządu.“

Jak wiemy, stało się zadość życzeniu prezesa ministrów, który w dniu następnym uzyskał znaczną większość w Senacie.

PROŚBA.

Stoję przed Tobą, Boże, z pochylonym czołem,
Lecz nie ze skargą w ustach i nie z żalem w duszy,
Bowiem cierpienia moje wiara w Moc Twą głuszy,
A jak poświęcać siebie, z Ciebie przykład wziętem!

Nie pytam także o to, co przyszłość ukrywa,
Co wśród poszumu gwiazd srebrnych czas niesie?...
Ja wierzę: kiedyś... kiedyś w świetlanym okresie
Sprawiedliwość Twa wszelkie chwasty powyrywa!

Na ziemię zesłesz „pokój ludziom dobrej woli“
Miłość Twoja zakwitnie, jako kwiat tęczyowy
Inie będzie wśród zboża szkodliwych kłaków.

Jedną tylko ślę prośbę pod stopy Jehowy
Jedno błaganie tylko: Daj nam moc potężną,
Natchnij łaską swą, Boże — wiarą niebosiężną!

Fr. T. Wybult.

Humor i satyra.

Pewny siebie kandydat.

— Macieju, bylibyśta posłem?
— Oj! oj! żeby mnie ino wybrali.
— A potrafilibyśta prawa stanowią?
— To ci dopiero śtuka! wyzywać, spać i pobierać marki, to chyba i głupi potrafi.

Rozmowa paskarzy.

— Spojrzyj tylko na tych inwalidów, mój kochany, wyniszczeni i prawie nadzy, aż mnie coś wstrząsa na ten widok..
— Wiesz co i mnie.
Zajdźmy na koniak, bo mnie aż zemdliło ze współczucia.

Głęboki żal.

Sędzia: Oskarżony, to dziwne, że kradnąc ze sklepu towary, zostawiłeś pugilares, pełen pieniędzy.

Oskarżony: Niech też pan sędzia będzie łaskaw nie wspominać więcej o tym. Moja żona dosyć mi już namyślała za to..

Domowi żebracy.

— Ten bogacz z parteru dał mi marne 20 marek.
— To sknera! Bóg go skarże.
— Już go skarał: odchodząc, skradłem mu złoty zegarek.

Żyd na okręcie.

Podczas wielkiej burzy na morzu, gdy okrętowi groziło rozbicie, rozdrażniony żydek woła:

— Panie kapitanie, pan kape sta-nać! Ja wysiądę i pójdę piechotą.

Na egzaminie.

Uczeń zdawał egzamin. Wszystko szło wybornie. Wtym profesor fizyki pyta:

— Jakie są własności ciała?
— Ciepło — brzmi odpowiedź — rozdyma każde ciało, podłuża je i poszerza, podczas gdy zimno zgęszcza, ściągą, zmniejsza.
— To dobrze, daj przykład.
— W gorącej porze roku dnie są długie, a w zimie krótkie.

W szkole.

— Kłapiszewskil! — czemu się dziś spóźniłeś na pierwszą godzinę?
— Proszę pana profesora, byłem ojcu koniecznie potrzebny do ważnej czynności.
— Czy ojciec, nie mógł się kim innym posłużyć?
— Nie.
— Dlaczego nie?
— Bo musiał mnie wygarbować skórę.

Wytłomaczył.

Dwaj szeregowcy patrzą zdziwieni na człowieka, najwidoczniej pijanego, który stojąc pod dużym dębem, coś gada do niego.

— Słuchaj, Ferdek! — mówi jeden do drugiego — dla czego ten człowiek tak gada do drzewa?

— No, bo przecież drzewo do niego gadać nie będzie.

Płomienne, bardzo płomienne.

— Słyszałem, że córka pani wychodzi za mąż. Czy wolno wiedzieć za kogo?

— A za poetę, proszę pani, za poetę!

— Za poetę! No, to pewnie pisuje on płomienne wiersze?

— A płomienne, bardzo płomienne: tak się palą, że, aż w piecu huczył!

Ukarany.

— Słyszałeś? Stacha, za pocałowanie panny Bronisławy w policzek, skazano na trzy miesiące kozy. To fajara.

— Wcale mała kara... Mnie za to samo skazano niegdyś na dożywotnie ciężkie... małżeństwo!

W szkole.

— Cynadersmak! Z czego się robi broń do zabijania?

— Z różnych rzeczy! Może być i z papieru?

— Zwarjowałeś?

— Wcale nie, bo w zeszłym tygodniu mój tata wziął gazetę do ręki, spojrzął na kurs, krzyknął: marki niemieckie dziesięć i pół! wyrzucił się i zmarł.
(„Mucha“)

TELEGRAMY

Z całego świata.

Mandat Francji.

PARYŻ, d. 30.12 (Pat.—Havas). Briand oświadczył w Senacie, że układ z Angorą pozwała Francji wykonywać mandat nad Syrią, która jest krajem cywilizacji francuskiej. Zdaniem jego pokój z tego powodu nie będzie wcale zagrożonym, gdyż Francja nie tam nie uczyni bezporozumienia się ze sprzymierzeńcami.

Manifestacje w Zagrzebiu.

BELGRAD, d. 30.12. (Pat.—Havas). W Zagrzebiu przyszło do manifestacji z powodu wypadków w Sebanico.

Rathenau w Paryżu.

PARYŻ, d. 30.12. (Pat.—Havas). Przybyła tu delegacja niemiecka; zaproszona na konferencję z Rathenauem i Fischerem na czele.

Większy pawód do odszkodowań.

PARYŻ, d. 30.12. (Pat.—Havas). W dyskusji nad budżetem minister spraw zagranicznych oświadczył w sprawie Europy Wschodniej i środkowej, że jeśli Niemcy pagną współdziałać nad odbudową Ruji — to mogą się z tego spodziewać wielkich korzyści, które im niezawodnie pozwolą pokryć ich odszkodowania wobec Francji i świata całego.

Węgry w Szoproniu.

BUDAPESZT, dn. 30.12. (Pat.—Havas). Do Szopronia przybyli żandarmi węgierscy. Wojskowe władze węgierskie wkroczyły d. 1 stycznia.

Rojkot w Egipcie.

PARYŻ, d. 30.12. (Pat.—Havas). W Egipcie rozpoczął się rojkot towarów angielskich.

Gwarancje dla Polski, Francji, Belgji i Czechów.

PARYŻ, d. 30.12. (Pat.—Havas). Były minister wojny Lefevre pisał w Journal'u, że projekt angielskich gwarancji wojskowych, przypominających z 1914 r., których skutki dały się dopiero zauważyć 4 do 5 miesięcy po katastrofie. Dlatego też Francja, Belgja, Polska i Czechy słowem muszą pomyśleć o takich gwarancjach, któreby im istotnie zapewniły bezpieczeństwo i niepodległość.

Wieści z Sowdepj.

Oświadczenie Trackiego.

MOSKWA, 30.12 (Pat.—Iskr.). Na 9 kongresie sowietów Trocki oświadczył, że napady białych band na Karię, Ukrainę i Daleki Wschód nie pozwalają na demobilizację sowiecką. Przez zimę armja czerwona się wydoskonali, a na wiosnę Rosja będzie gotowa na wszelkie ewentualności. Mimo to Rosja pragnie trwałego i stałego pokoju.

Regresje bolszewickie.

CHARKOW (A.W.) "Wisti" zamieszczają telegram z Żytomierza, donoszący o wykryciu organizacji petlurowskiej, stojącej w związku z ostatnimi napadami Tiutuniuka. Rozstrzelano 12 osób — w tym dwie kobiety.

Prywatne wydawnictwo w Rosji.

WARSZAWA (Polpr.) W № 284 "Izwestiji" ogłoszony został dekret rady komisarzy ludowych o prywatnym wydawnictwie. Na mocy tego dekretu prywatne wydawnictwo może powstać tylko za zezwoleniem ednośnych władz, wydawnictwa prywatne mają prawo posiadać własne drukarnie i sklepy, jak również sprowadzać druki z zagranicy. Każdy druk powinien przejść przez cenzurę. Wydawnictwa płacą specjalny podatek w sumie jednego rubla przedwojennego za każdy arkusz druku.

Szwornik przepadł.

MARSYLJA, d. 30.12 (Pat.—Havas). Na posiedzeniu osłonek mię-

dzynarodowego Kongresu komunistycznego delegat bolszewicki Suworin nie został ponownie wybrany do komitetu.

Rozstrzelanie Graczenki.

MOSKWA, dn. 30.12 (Pat.—Iskr.). Członek komisji do spraw szczególnej wagi Graczenko został rozstrzelany za nadużycia skarbowe w celach zysku.

Strajk kolejowy w Niemczech.

BERLIN, dn. 30.12 (Pat.) Do strajku kolejarzy przystąpili tylko robotnicy warsztatowi. Ruch kolejowy w Berlinie i okolicy trwa.

BERLIN 30.12 (Pat.—Iskr.). Strajk kolejowy ogarnął dziś następujące urzędy: Stuttgart, Mannheim, Kilonję, Hannover i inne.

KRÓLEWIEC 30.12 (Pat.—Iskr.). Na pierwszym wiecu kolejarzy zażądano ustąpienia min. kolei Groenera.

Wokół spraw polskich.

Rada miejska w Poznaniu.

POZNAN, 28.12 (Tel. wł.). Jutro po raz ostatni zbierze się dawna Rada miejska, a następnie ukonstytuuje się nowa Rada. Wybór prezydenta miasta, odbędzie się zaraz po Nowym Roku.

Rada pracy.

POZNAN, 28.12 (Tel. wł.). Jutro odbędzie się posiedzenie Rady pracy złożonej z przedstawicieli pracodawców, pracobiorców i rządu. Rada obradować będzie nad sytuacją gospodarczą i stanowiskiem okręgowego związku pracodawców, którzy rozpoczęli akcję — zmierzającą do obniżenia płac. Przeciw obniżeniu oświadczył się cały szereg zw. robotniczych, a jutro mają się odbyć w tej sprawie trzy specjalne zebrania.

Testament Zapolskiej.

LWOW, 28.12 (Tel. wł.). Testament ś. p. Zapolskiej dotąd nie został otwarty. Otwarcie nastąpi w toku postępowania sądowego. Nieprawdą jest wiadomość o aresztowaniu Eugenjusza Kapilena, który jako słuchacz medycyny, z upoważnienia lekarzy zadawał ś. p. Zapolskiej używające środki. Kwestja, o ile medyk sumiennie wypełniał swoje zadanie, jest przedmiotem śledztwa policyjnego.

Ze spraw Górn. Śląska.

BERLIN, d. 30.12. (Pat.—Iskr.). Gallonderowi, który przybywa na Górny Śląsk, d. 4 stycznia na dzień się dni, towarzyszyć będą rzeczoznawcy z ramienia Ligi Narodów i Międzynarodowego Biura Pośrednictwa Pracy.

Podróż ma jedynie charakter informacyjny.

KATOWICE, 28.12 (Pat.) Pisma barlińskie podają dziś niesprawdzone wiadomości, że w czwartek przed świętami grupa młodych ludzi napadła na więzienie w Strzelcach i uwolniła 23 więźniów politycznych, między nimi mordercę majora Montalegre'go nazwiskiem Joschke. Do ostatniej chwili ze strony komisji międzysojuszniczej nie uzyskano w tej sprawie konkretnych wyjaśnień.

Z Warszawy.

(Telefonem od specjalnego korespondenta i z pism stołecznych).

(:) Wybory do Kasy Chorych unieważnione. Przesilenie w Kasie chorych m. Warszawy skończyło się unieważnieniem wyborów do władz Kasy, które się odbyły w końcu września r. b.

Z powodu przebiegu tych wyborów, założone zostały protesty, które też, w związku z wywołanym obecnie przez ustąpienie przedst. pracodawców położeniem, skłoniły we wtorek 17 b. m. min. pracy i opieki społecznej, do unieważnienia tych

wyborów i rozwiązania wybranych władz Kasy.

Na miejsce tych władz wstępuje ponownie komisars rządowy p. Hilary Sell.

Termin nowych wyborów ustalony nie został.

(:) Zaniechanie podatku. Magistrat postanowił zaniechać w r. ub. poboru jednorazowego podatku sylwestrowskiego wobec zakazu sprzedaży trunków alkoholowych w noc Sylwestrowską oraz wobec tego, że nasuwa się wątpliwość, czy zmniejszony skutkiem tego wpływ z podatku pokryłby koszty związane ze ściąganiem podatku.

(:) Goście z Poznania. Na uroczystość Trzech Króli przybywa do Warszawy młodzież poznańska zaproszona do stolicy przez prezydenta miast. W wyjeździe bierze udział 300 osób z pośród młodzieży, która zwiedzać będzie miasto, a na specjalnych zebraniach w szkołach średnich zbliży się i zaprzyjaźni z młodzieżą warszawską.

Z całej Polski.

× Okólnik przeciwpożarowy. Minister spr. wewnętrznych rozesłał okólnik do starostów, w którym zaleca, aby władze gminne i organy nadzorcze zajęły się sprawą ograniczenia u nas klęski pożarowej do najmniejszych rozmiarów. Stwierdzono bowiem, że wiele urzędów gminnych nie uświadamia sobie dostatecznie, iż czuwanie nad bezpieczeństwem i niesienie pomocy ratunk. przy pożarach należy do bezpośrednich obowiązków gminy. Wobec tego zaleca się, aby każda gmina zapewniła ludności miejscowej pomoc na wypadek pożaru. Na każde 200 zagród wiejskich przypadać musi jedna straż ogniowa z sikawką i niezbędnymi do niej narzędziami. Koszty poniesione przez straż na wynajem koni do pożarów i naprawę uszkodzonych przy akcji ratowniczej narzędzi muszą być zwracane z fundusów gminnych.

× Organizacja chłodnictwa. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło uwagę na brak urządzeń chłodniczych w Polsce, bardzo ważnych dla szybko psujących się artykułów spożywczych. Z tego powodu bywa tak, że wywozimy zagranicę po niskiej cenie produkty spożywcze, a sprowadzamy potem stamtąd takie same, tam w chłodniach przechowywane, płaćce ceny bardzo wysokie. W celu przyspieszenia powstania chłodnictwa w Polsce, rząd nosi się z zamiarem udzielenia pewnych przywilejów przedsiębiorstwu, które zajęłoby się pobudowaniem pewnej ilości chłodni.

× Sprawa Jaworzyny. Konferencja ambasadorów oznaczyła jako termin prekluzyjny do uregulowania sprawy Jaworzyny zgodnie z życzeniami rządu czeskiego i polskiego dzień 6-go maja 1922 r. t. j. termin zgodny z układem polsko-czeskim.

Ofiary.

Pokwitowanie. Na Inwalidów. Do uznania p. dyrektorki Rościszewskiej zamiast powinszowań noworocznych skł. ks. prałat I. Lasocki mk. 15.000.

Na Schronisko nauczycielskie. W miejsce powinszowań noworocznych i wizyt Marja Gutkowska skł. mk. 300. Dla uczczenia jednego z najzaciejszych ludzi w Płocku ś. p. Tymoteusza Waś-

niewskiego, człowieka o kryształowym charakterze i gołęmb sercu Marja Gutkowska składa mk. 500.

Na Konferencję żeńską Św. Wincetego a Paulo. Zamiast życzeń noworocznych Konstancja Małkiewiczowa marek 400.

Na inwalidów zamiast powinszowań noworocznych, Skupiński Mk. 1000. K. Modliński mk. 500.

Na uchodźców z Rosji zamiast powinszowań noworocznych, Z. Piechowski Mk. 500.

Na Wilno zamiast powinszowań noworocznych składają: L. Dzierżanowski mk. 500, A. Kaczyński mk. 500, A. Cichoński mk. 500, Kamiński mk. 500, Smoliński mk. 500, Wysocka mk. 500, St. Chrostowski mk. 500, Gruszczyńska mk. 200, Brochocki mk. 300, B. Elżanowski mk. 300, J. Piechowska mk. 200, Strojnowski mk. 200, M. Rosińska mk. 200, F. Orzeszkowski mk. 200, A. Przybyszewska mk. 200, L. Kramkowska mk. 200, Komatowski mk. 200, F. Łuda mk. 200, Szynkielewski mk. 200, Wilicki mk. 50, L. Smidt mk. 100, B. Wernikówna mk. 500, M. Chlebowska mk. 450, Badurski mk. 100. Zamiast powinszowań noworocznych, Rokitniccy mk. 1000. M. Więcek mk. 200. Zamiast powinszowań noworocznych A. Z. Gościński mk. 500. Zamiast powinszowań noworocznych Aleksander Klepacki mk. 200. Walenty Staszewski mk. 200. Zamiast powinszowań noworocznych B. Sianko mk. 250. Zamiast powinszowań noworocznych Kalinowski mk. 200. Zamiast powinszowań noworocznych H. Świąciecki mk. 200. M. K. Przedpełscy mk. 1000. Ludwikowie Lewandowscy mk. 1000. Franciszek May mk. 500. Do rąk Marszałka Trampczyńskiego zamiast powinszowań noworocznych K. Modliński mk. 500. Do rąk Marszałka Trampczyńskiego zamiast tradycyjnej biesiady po promowaniu na mistrzów cechu krawieckiego składają: Rogowski mk. 250, Musiałkiewicz mk. 250, Kosanecki mk. 500, Kokosza mk. 500, Porębski mk. 500, Sadziński mk. 1000, Gutkind mk. 1000, Chajtowicz mk. 500, Róża mk. 250, Fabiszak mk. 250, Smoleński mk. 1500. Zamiast życzeń noworocznych Mielecka i Niemirkoska mk. 500.

Na schronisko dla starców rzemieślników i robotników do rąk p. Apfelbauma zamiast tradycyjnej biesiady po promowaniu na mistrzów cechu krawieckiego, składają: Rogowski mk. 250, Musiałkiewicz mk. 250, Kosanecki mk. 500, Kokosza mk. 500, Porębski mk. 500, Sadziński mk. 1000, Gutkind mk. 1000, Chajtowicz mk. 500, Róża mk. 250, Fabiszak mk. 250, Smoleński marek 1500.

Na Polską Macierz Szkolną zamiast życzeń noworocznych złożyli na listę № 3: pp: Kessel T. mk. 50, Ignatienko Br. 100, Popławski Bol. 50, Groszówna L. 50, Kłosińska Anna 200, Deczyńska W. 100, Korpalska Stan. 200, Czachorowski Wład. 200, Słeciński Edmund 100, Jabłoński M. 200, Lipiński Jan 100, Becel Rudolf 20, razem 1370 mk.

Na listę № 4. J. Ziolkowski mk. 500, Wł. Witkowski 200, Br. Jabłoński 200, Stan. Zieliński 100, Maks. Polka 100, Jan Fraj 200, Jul. Sachs 200, Z. Trzeciak 200, razem 1700 mk. Zarząd Koła.

Ma potrzeby żołnierza do rąk pani Rościszewskiej. Tadeusz Sułowski zamiast składania znajomym i instytucjom życzeń noworocznych składa mk. 30.000.

Na Stanisławówkę zamiast powinszowań noworocznych B. Włodkowski 1000 mk., Ryszard i Helena Zółtowscy 5000, Olszańscy 2000, B. Sianko 250.

Na repatriantów powracających z Rosji Jan Pniewski zamiast powinszowań noworocznych mk. 1000. Zamiast powinszowań noworocznych Konstanty Miller mk. 2000.

W KAŻDYM DOMU POWINIEN BYĆ

KALENDARZ
= DO ZRYWANIA KARTEK =



Kalendarze te, bardzo estetycznie wykończone, nabyć można

w „Księgarni Ziemi Mazowieckiej”
w Płocku, ul. Kolejowa № 8 (Hotel Polski).

KAŻDY PRZEMYSŁOWIEC HANDL. POWINIEN MIEĆ

KALENDARZ
= TERMINOWY =



„Pokój ludziom dobrej woli.“

(Koleśda.)

„Gdy Ojczyzny sztandar święty Bo-
[ski zapal w sercach nieci,
Gdy na bój z wrogiem zacięty gotu-
[ją się Polaki dzieci—
Za Ojczyznę ponieść śmierci cios:
Najpiękniejszy w życiu dzień
I radosny życia los;
Najpiękniejszy i—zazdrości, tak! za-
[zdrości godny los!...“

Tak wyśpiewały — wywróżyły
matki i babki nasze „w Sześćdziesią-
tych Latach“ wieku zeszłego — ten
„los najpiękniejszy“, bo nagrodzony
Ojczyznę zmartwychwstaniem—wielu
bohaterom naszym, w polach walk
i chwały już przysypanym wolną
ziemią polską!...

Ale — nie najpiękniejszy i wcale
nie radosny i bynajmniej zazdrości
nie godzien — spotkał i czeka drugi
los życiowy te całe szeregi, niemniej
nierzach bohaterów, a okaleczonych
w walkach za Ojczyznę, przy życiu
pozostawionych!...

Idźmy łatwo to sprawdzić choćby
tylko tu w Płocku w „Domu Inwali-
dów wojskowych“... Idźmy tam nie
z ciekawości sensacyjnej, lecz z głę-
bszej myśli i z serca bratniego,
wziętego... Idźmy wysłuchać ofiar-
nie, docenić te bóle bólów tych bo-
haterów tam wielu, co gnębieni
strasznym kalectwem, cierpieniem
licznym, biedą i opuszczeniem mo-
ralnym—już ostatnimi siłami się bro-
nią wobec czarnego jutra od rozpa-
czy ostatecznej!... Głębia myśli, a za
nimi uczuć — wnet tam nam się
zrodzi!...

Mój Boże! jam siedział bezpiec-
nie w domu — no! może nawet pra-
cowałem tu dla Ojczyzny, lecz ci, po-
większej części młodzi obrońcy
Ojczyzny i moi—całe zimne, głodne
dni, miesiące, a nieraz i lata spędzali
w okopach, pochodach i walkach!...

Mój Boże! jam zdrów i cały—a
oni za mnie okaleczeni, schorowani,
pogruchotani, kulami, bez rąk, głusi
i ciemni!...

Mój Boże! czyż takim samym nie
mógł zostać i w tym Domu dla In-
walidów dziś się znaleźć mój syn,
brat, ojciec, krewny—co też walczył
za swobodę Ojczyzny?.. Co za szczę-
ście! Wrócił zdrów i cały... Mój
Boże! ten często krzyż waleczności,
te bohaterskie oznaki na piersiach
tych biedaków—czyż im wynagrodzą
zastąpić, zapłacić za straszne kalect-
wo życia jeszcze długiego?!

Mój Boże! gdy zli nas bronili
i Ojczyznę ratowali — rzucaliśmy im
wziętości kwiaty słodycze.. A dziś
—oni już zasłużeni i okaleczeni, nie
mają nierzach całej, czystej koszuli..
Czarne ich jutro w kalectwie niema
nawet tej otuchy moralnej, że ogół
wziętości przez opiekę powinna ich
poświęcenie doceniać i wynagradzać
będzie!...

Mój Boże! Któż się dziś zastana-
wia, kto myśli: co taki nieraz boha-
ter młody, często z wyższym wy-
kształceniem czy talentem, a dziś za
Ojczyznę ręk, nóg, słuchu, a co naj-
straszniejsza—wzroku pozbawiony—
przez całe długie jeszcze życie robić
będzie?.. Czym zastąpi kalectwo
ciała—czym goręcy i rozpacz ducha
ukoł?!

Otóż — i rząd Ojczysty i całe,
jak jeden mąż „społeczeństwo nasze
powinny, na wzór wszystkich kultu-
ralnych krajów, zaopiekować się naj-
rychlej należnie tymi za nas i Ojczyznę
— okaleczonymi żołnierzami
polskimi!

To wcale nie jakaś łaska, lecz
dług i obowiązek każdego z nas
przepowiadany!

A obowiązek dwojaki: naprzód
dawać biedakom onym okaleczonym
— dach, strawę, odzienienie, leki i opie-
kę należną. Powtóre — dawać zaję-
cie, moralną podporę, otuchę, roz-
rywkę — z serc naszych wziętości
ustawicznie płynące.

Tu nie wystarczy jakiś okazyjny
odruch hojności chwilowej, często
z fantazji, czy dla odczepki rzucony!
Tu nie wystarczy tkliwa łaska
współczucia przelotnego! Lecz potrzeba
społecznej pomocy stałej, opieki
i otuchy ciągłej, moralnej podpory

ustawicznej. Musi się na to składać
z nas każdy, kto jest polakiem: bo-
gatszy, czy biedniejszy. Musi tę ofiarę
zacząć i to najrychlej — każdy
od siebie!...

Wiemy o pomocy rządowej przez
stworzenie „Domu Inwalidów“, która
to jednak pomoc nie jest i być nie
może — wystarczającą. Wiemy, że
opieka społeczna jest tu w Płocku
od niedawna zapoczątkowaną przez
panią przełożoną Rościszkowską — dziś
kuratorkę „Domu Inwalidów“. Opo-
datkujemy się wszyscy — z miasta
i ze wsi — drogą stałych składek na
cel pałacy powyższy!

Bieda i potrzeb ku wspieraniu
jest i musi być choć czasowo — co-
raz więcej w Ojczyźnie odrodzonej.
W pierwszym jednak rzędzie stoi jej
okaleczonych obrońców! — Otóż, jeśli kie-
dy, to szczególnie przy każdym nie-
koniecznym wydatku na elegancję
i strój nasz — niech nam żywo stać
w pamięci ten nasz biedny inwalida
kaleka, choć krzyżami udekorowany,
lecz w podartej koszuli i takimże
mundurze, nawet mu jeszcze odbie-
ranym. Pomyślmy na gwałt o ich
odzieży! Przy każdej rozrywce, a wy-
datku niekoniecznym, zbytkownym

Bajka Lessinga.

Paw' i kogut.

Paw' rzecze raz do kury:—Patrz no co
[za pompa
bije w oczy od twego koguta, gdy stąpa!
Jednakże człowiek nigdy zazwyczaj nie
[mawia:
pycha kogucia, ale—zawsze: pycha pa-
[wia.
—Dzieje się tak dlatego, — rzekła córka
[kurza —
że na dumę zasadną, człek oczy przy-
[mruża.
Z męstwa oraz czujności jest dumny
mój kurek;
ale ty zasię z czego? Z barw tylko
[i piórek!

Chariz.

Kronika Płocka

STYCZEŃ.

1

NIEDZIELA.

KALENDARZYK.

Niedziela. N. Rok. Obrzez. Pań.

Im. śl. Mieczysława

Poniedziałek. Imienia Jezus.

Im. śl. Strzeżysława

BIULETYN

Państw. Zarządu rz. Wisły w Płocku
o stanie wody na Wiśle i dopływach.

Stacja	Data	Stan wody	Przybyło lub ubyło od dnia poprzedniego
Wisła.			
Kraków	29.12	—234	ubyło 4 ctm
Zawichost	29.12	+ 96	ubyło 14 ctm.
Płock	31.12	+126	ubyło 49 ctm.
S a n.			
Przemysł	28.12	—130	bez zmiany.
Dunajec.			
N. Sącz	29.12	+ 70	przyb. 2 ctm.
B u g.			
Wyszaków	29.12	+ 88	bez zmiany.

P:zepowiednie Meteorologiczne

według danych statystycznych z lat ostatnich.

Od 1 do 16 — mróz; od 16 do 27 śnie-
życe i mrozy; pod koniec miesiąca śnieg
i odwilż.

— Na zakończenie Staro Roku.

W sobotę 31 grudnia we wszystkich
kościółkach po Nieszporach odpiewa-
ne zostaną modlitwy dziękczynne za
wszystkie dobrodziejstwa Boże, otrzy-
mane w ciągu roku.

W bazylice katedralnej Nieszpory
rozpoczynają się o g. 3^{1/2}, po poł.,
a na zakończenie odbędzie się ado-
racja N. Sakramentu i błogosławień-
stwo.

Po nabożeństwie, duchowieństwo
płockie składać będzie życzenia no-
woroczne Najdost. Pastorsowi Dje-
cezji, a następnie kapłani słuchać bę-
dą spowiedzi wiernych, pragnących
przystąpić do Komunii św. w dzień
Nowego Roku i z okazji odpustu

w jadł i napoju — niech nam stać
w pamięci ten nasz obdarty żołnie-
rzyk okaleczony polski!

Wiem, że żołnierz i oficer nasz
polski winien znaleźć miejsce gościn-
ne należne przy każdym stole na-
szym, szczególnie przy wilji lub świę-
conym. Lecz, przedewszystkiem, osią-
gajmy tam biedaka inwalidę-kalekę!

Jego widok ułatwi choćby doce-
nę szczęścia naszego własnego... Je-
go widok pogłębi konieczne prze-
świadczenie, że teraz w Ojczyźnie
odbudowywanej, jesteśmy wszyscy
za biedni na jakikolwiek wybrak ma-
terjalny. Nie stać nas na to!..

Myślimy wszyscy rychło, skutecz-
nie, jaką by pracę, jakie zajęcia czy
posadę, jeśli nie rozrywkę możliwą
dać każdemu z tych kalek, Ojczyźnie
i nam zasłużonych!

Musimy się wszyscy zdobywać,
bośmy do tego obowiązani, na usta-
wiczną pomoc hojną i odruchy stałe
serdeczne względem polskiego żoł-
nierza inwalidy, by biedak w niezach-
drosnym losie swoim straszny, co
dnia mógł widzieć, iż go wziętości
doceniają. „Ochcimy tego — silnie
chcieć!“ A „pokój ludziom tej dobrej
woli!...“

Prat I. Lasocki.

przypadającego w kościele kate-
dralnym.

— Czterdziestogodzinna nabożeń-
stwo. 1, 2 i 3-go stycznia przypada
w bazylice katedralnej czterdziesto-
godzinne nabożeństwo z całodziennym
wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Wystawienie rozpoczynać się bę-
dzie o g. 5-ej rano; Suma o g. 10^{1/2},
Nieszpory zaś o g. 3^{1/2} po poł. z ka-
zaniami.

W dzień Nowego Roku kazanie
podczas sumy wygłosi ks. Biskup;
podczas nieszporów tegoż dnia mó-
wić będzie ks. kan. Pęski; drugiego
dnia na Nieszporach — ks. prał. Jar-
niński, trzeciego zaś dnia podczas
konkluzji ks. kan. Figielski.

— Przepowiednie Meteorologiczne.
W roku bieżącym dla odmiany pod
naszym kalendarzykiem drukować bę-
dziemy stale przepowiednie meteor-
ologiczne zebrane na podstawie stwier-
dzonych danych statystycznych dla
Europy Środkowej. Czytelnicy nasi
będą mogli sobie z nich sami wy-
wnioskować o ile te dane odpowiadają
istotnym zmianom powietrza w roku
bieżącym a o ile od nich się odchyl-
liły.

— Koło starszego harcerstwa Ma-
zowsza Płockiego. Młodzież harcer-
ska, kończąca szkołę, w pewnej czę-
ści wchodzi z drużyn harcerskich.

Niektórzy kontynuują pracę, jako
członkowie komend, hufców, okręgów,
oddziałów. Pewna ilość obejmuje
stanowiska opiekunów drużyn, lub
zapisuje się do Kół Przyjaciół Har-
cerstwa, przestając zachowywać punk-
ty prawa harcerskiego. Pozostaje
grupa harcerzy i harcerek, którzy,
odsunięci od środowisk harcerskich,
stają się ze swoją ideą typami sa-
motnych... Starszy harcerz (ka)
w Psiej Wólce, czy Roczynie —
albo.. Rypinie, czy na obczyźnie —
nie mogą organizować zastępów har-
cerskich, stara się w rozmaity sposób
zachować jakikolwiek bądź związek
z organizacją.

Otóż w myśl swego Statutu Zw.
Harcerstwa Polskiego tworzy Koła
Starszych harcerzy i harcerek, które
utrzymują nadal w organizacji i jed-
noczą tych wszystkich, którzy ukoń-
czyli lat 18, wyszli ze szkół i obec-
nie objeli różne stanowiska w społe-
czeństwie.

Zadaniem tych Kół jest: 1) roz-
winięcie i utrwalenie typu harcer-
skiego w życiu publicznym i rodzin-
nym, 2) Samowychowanie obywatel-
skie i praca społeczna, 3) rozwój ży-
cia naukowego, artystycznego, spor-
towego, samopomocnego i towarzys-
kiego. Koła są jednostkami autono-
micznymi, opierającymi się na zasa-
dach Związku Kół, przy Naczelnict-
wie Związku Harcerstwa Polskiego.

Oczekiwane tych Kół dzielą się
na rzeczywistych, kandydatów i ko-
respondentów. Władzami są: Walny
Zjazd członków czynnych Z. H. P.,
Walne Zebranie członków Koła, Za-
rząd, Sąd, Komisja rewizyjna. Koła

działają w porozumieniu z poszcze-
gólnymi komendami harc. przez swo-
ich referentów, wchodzących w skład
lanych Komend.

Obecnie na terenie Rzeczypospo-
lonej powstały Koła St. Harc. w War-
szawie, Wilnie, Krakowie, Lwowie,
Łodzi, Płocku, Sosnowcu,
Łąnymstoku.

W naszym grodzie Koło zostało
formalnie założone na zlocie drużyn
płockiego okręgu harcerskiego, w ma-
ju 1921 r. — Zjazd starszych harce-
rów z powiatów płockiego, sierpeckiego,
rypińskiego, gostyńskiego, płockiego
i przebywających na studiach
w Warszawie, utworzył ogólne „Okre-
gowe Koło Starszego Harcerstwa Ma-
zowsza Płockiego“ i powołał Zarząd
Okręgowy w osobach: L. Romanow-
skiego (przewodniczący), L. Dorobek
(skarbnik) i E. Gessek (sekretarz).
Naczelnictwo Z. H. P. Koło Płockie
przejęło do Z. H. P. i zatwierdziło
skład zarządu. — Obecnie Koło liczy
członków (i członkiń) rzeczywistych
25, kandydatów (ek) 14, koresponden-
tów 12. Do Koła w przeważającej
ilości należą osoby ze sfer nauczy-
cielkich i studenckich. Bliższe in-
formacje są udzielane pod adresem:
Płock, ul. Piekarska 5, m. 5, Zarząd
K. S. H. Osoby, które pracowały
w ruchach harcerskich, proszone są
o złożenie swych adresów, celem
ewentualnego zapisania ich na listę
kandydatów (ek) Koła.

— Z T-stwa Wioślarskiego. Przy-
pomniamy, że dziś t.j. w sobotę —
odbędzie się w lokalu T-stwa wieczór
sylwestrowy rozpocznie się koncer-
tem zakończy zabawą taneczną.

Wjście 400 mrk. dla członków
i ich rodzin, 600 mrk. dla wprowa-
dzonych gości.

— Dla Ojczyzny wszystko. Przy-
pomniamy, że w nadchodzącą sobotę
i niedzielę staraniem 6 p. p. Leg.
odeganą zostanie na rzecz „Uniwer-
sytetu Żołnierskiego“ przy tymże
pułk w Płocku sztuca R. Tomsona
pod tyt. „Dla Ojczyzny wszystko“
zarówno cel szlachetny, jak i utwór
miejowego autora sprawią niezach-
wianie, że widownię na obu przed-
stawieniach wypełni liczna publicz-
ność Ceny miejsc popularne.

V antraktach koncert orkiestry
6 puku piech. Leg. pod batutą prof.
Januszkiewicza.

— Szczegóły w programach. Bilety
wcześniej nabywać można w cukier-
ni V-go Szałańskiego.

— Ostrożnie z mieszkaniami i lo-
kalami sklepowymi. Z d. 29 na 30 t.j.
z czwartku na piątek nieznanymi zło-
dziej okradli Zakład Słusarski Fe-
liksa Szurka w Płocku przy ul. Dob-
rzyńskiej pomiędzy innymi wykra-
dzionymi rzeczami wykradli wszyst-
kie narzędzia do otwierania kas i zam-
ków, wielką ilość wytrychów i piłę
do cięcia metalu, których wiedział
w czyn posiadaniu są te narzędzia
zebrać zawiadomić urząd policyjny.

Rozmaitości.

— Co zdziałać może prywatna
inicjatywa. W dość liczny szeregu
miast w północnej Francji, zniszczo-
nych doszczętnie podczas wojny,
znalazł się Lens, niewielkie lecz
ruchliwe, słynne w okolicy całej
z wyrobu haftów i koronek. Wojna
zamienia je w gruz. Rozmaite przy-
czyny stanęły w poprzek planom
odbudowy. Gruzy uprzętnięto, ale na
ich miejsce nie wyrastały nowe do-
my. W kłopotliwym położeniu mieszk-
kańcy Lens zwrócili się o pomoc po
Holendrów, których przemysł budo-
wlany, ciesielski, znany jest powszechnie.
Przedsiębiorcy ciesielscy z Hol-
landji na wiosnę dokonali pomiarów
w całym Lens, przez lato przysto-
wali kilkaset domów drewnianych,
jesienią zwieźli je do Francji i zło-
żyli i dziś stoi już nowiuteńkie mia-
sto, w stylu holenderskim, ku zado-
woleniu mieszkańców i ku zdumie-
niu tych wszystkich, którzy kilka
miesięcy temu widzieli tu gruz. Śla-
dy najstraszniejszej z wojen W tych
dniach ma się odbyć ceremonia poświę-
cenia — a raczej, odnowionego
odbudowanego miasta.

KALENDARZ ŚCIENNY

„Kurjera Płockiego”

NA ROK 1922.

STYCZEŃ			LUTY			MARZEC			KWIECIEŃ		
1 N	Newy Rok	Mieczysława	1 S	Ignacego b	Zegoty	1 S	POPIELC	Budziśława	1 S	Hugona b.	Sadomira
2 P	Makarego Op.	Strzeżysława	2 C	NMP. Gromloznej	Milosława	2 C	Heleńy ces.	Radosława	2 N	Franc. z Pauli	Władysława
3 W	Genowefy	Wlastymira	3 P	Błażeja b. i m.	Błażeja	3 P	Kunegundy c.	Sławomilky	3 P	Ryszarda b.	Mnożyśława
4 S	Tytusa bisk.	Dobromira	4 S	Andrzeja Kors. b.	Witosława	4 S	Kazimierza kr.	Kazimierza ś.	4 W	Izydora b.	Bożywója
5 C	Telesfora p. i m.	Wlastybora	5 N	Pawła i Jana m.	Dobrochny	5 N	Wacława m.	Pakosława	5 S	Wincentego	Świętobóra
6 P	Św. Trzech Króli	Bojomira	6 P	Doroty p. i m.	Bohdana	6 P	Kolety p.	Wojśława	6 C	Celestyna p.	Przesława
7 S	Lucjana m.	Świętosława	7 W	Romualda op.	Sulisława	7 W	Tomasza z Ak.	Bogowita	7 P	Epifanjsza	Radosława
8 N	Seweryna	Mécisława	8 S	Jana z Maty	Gniewomira	8 S	Jana Bożego	Milogosta	8 S	Dyonizego m.	Dobrosława
9 P	Marcjanny	Władymira	9 C	Apolonji	Goryśława	9 C	Franciszki Rzymianki	Mécisława	9 N	Marji Kleofasowej.	Goryśława
10 W	Jana Dobrego	Dobrosława	10 P	Scholastyki	Tomila	10 P	40-tu Męczenników	Bożśława	10 P	Ezechjela pror.	Jaromira
11 S	Hygiena p. i m.	Krzesimira	11 S	NMP. z Lurd.	Świętochny	11 S	Konstantego	Ludosławy	11 W	Leona pap.	Lubosława
12 C	Arkadiusza	Czesławy	12 N	Aleksego b.	Radzyna	12 N	Grzegorza Wielk.	Swatosza	12 S	Juljusza pap.	Przemysława
13 P	Weroniki	Bogumira	13 P	Kat. de Riccis	Jordana	13 P	Bl. Winc. Kadl.	Nieciśława	13 C	W. CZWARTEK.	Myslimira
14 S	Hilarego	Radogosta	14 W	Walentego	Niemira	14 W	Matyldy	Bożenny	14 P	W. PIĄTEK.	Wacława
15 N	Pawła pusteln.	Domosławy	15 S	Faustyna i Jowity.	Szczesława	15 S	Izabeli p.	Długomira	15 S	W SOBOTA	Nosiśława
16 P	Marceliego p.	Włodzimierza	16 C	Juljanny p.	Milady	16 C	Cyrjaka	Ojcosława	16 N	WIELKANOC	Krasiśława
17 W	Antoniego op.	Bościśława	17 P	Sabina	Świętorada	17 P	Gertrudy	Zbigniewa	17 P	P. Wielk.	Gościśława
18 S	Katedry św. Piotra	Jaropelka	18 S	Symeona b.	Wielosława	18 S	Cyrjła Jeroz.	Boguchwała	18 W	Apolonjsza m.	Włodzimierza
19 C	Kanuta	Ratymira	19 N	Konrada	Czciśława	19 N	Józefa Obl.	Bohdana	19 S	Jerzego	Czesława m.
20 P	Fabjana i Sebastjana.	Sebastjana	20 P	Leona b.	Lubomila	20 P	Eufemji m.	Polemira	20 C	Teodora b.	Drogomira
21 S	Agnieszki p. i m.	Jarosławy	21 W	Feliksa i Eleon.	Onosława	21 W	Benedykta op.	Biogosława	21 P	Anzelma b.	Strzeżymira
22 N	Winc. i Anast.	Witosława	22 S	Malg. z Korton.	Wrocisława	22 S	Pawła b.	Godysława	22 S	Kaja i Sotera	Wojciecha ś.
23 P	ZASŁ. NMP.	Wrocisława	23 C	Piotra Dam.	Przedziśława	23 C	Katarzyny Szew.	Oczimislawa	23 N	Wojciecha b.	Jerzego św.
24 W	Tymoteusza	Chwaliboga	24 P	Macieja ap.	Bogusza	24 P	Bl. Jana Sark.	Zbiśława	24 P	Fidelssa i Sigm.	Jarosława
25 S	Nawrócenie św. Pawła	Milosza	25 S	Anastazji	Sławoboja	25 S	Zw. NMP.	Ludomira	25 W	Marka ewang.	Spitimira
26 C	Polikarpa b.	Skarbimira	26 N	Wiktora	Mirosława	26 N	Teodora	Więcyśława	26 S	NMP. D. Rady	Bogufala
27 P	Jana Złotoustego	Przybyśława	27 P	Aleksandra b.	Wiarosława	27	Jana Dam.	Świętobója	27 C	Anastazego p.	Zawisława
28 S	Walerego	Radomira	28 W	Romana i Teof.	Two:zymira	28 W	Jana Kapistrana	Bohdala	28 P	Pawła od Krz.	Sławogosta
29 N	Franciszka Salezego	Zdziśława				29 S	Eustazjusza	Krzesława	29 S	Piotra męcz.	Chwalisława
30 P	Martyny p.	Dobrogniewy				30 C	Jana Klimaka	Szukosława	30 N	Katarzyny Sep.	Lubomira
31 W	Piotra z Noli	Śpiłogniewa				31 P	Balbiny	Dobromira			
MAJ			CZERWIEC			LIPIEC			SIERPIEŃ		
1 P	Filipa i Jakóba	Lubomira	1 C	Jakóba Strep	Światopelka	1 S	Naj. Krwi J. Ch.	Kaliny	1 W	Piotra w ok.	Rolisława
2 W	Atanazego b. Zygmunta	Witymira	2 P	Erasma m.	Ratysława	2 N	NAW. NMP.	Ojcomira	2 S	NMP. ANIELSK.	Świętosławy
3 S	Znal. ś. Krzyża	Świętosława	3 S	Klotyldy	Bratumiły	3 P	Anatola	Milosława	3 C	Znalezienie św. Szczepana	Letosławy
4 C	Florjana m	Wiencysław.	4 N	Zielone Jw	Lutomila	4 W	Ireneusza b.	Wicisława	4 P	Dominika	Ostromira
5 P	Piusa V. p.	Chocisława	5 P	Pbn. Ziel. Św.	Dobromila	5 S	Cyryla i Met.	Prokopa	5 S	NMP. ŚNIEŻN.	Stanisława
6 S	Jana w Oleju	Gościwita	6 W	Norberta op.	Cichomira	6 C	Dominika p.	Izasiawa	6 N	Przem. Pańskie	Chlebosława
7 N	Juwalenisa m.	Ludomila	7 S	Roberta b.	Wisława	7 P	Pełcherji p.	Krasuoredy	7 P	Kajetana	Olega
8 P	Stanisława b.	Stanisława ś.	8 C	Medarda b.	Wyszosława	8 S	Elżbiety kr.	Chwalimira	8 W	Cyrjaka m.	Niezamysła
9 W	Grzegorza	Bożedara	9 P	Pryma i Felicjana	Sławója	9 N	Mikolaja i tow.	Strachoty	9 S	Romana m.	Borys i Chleb
10 S	Izydora oracza	Cierpimira	10 S	Malgorzaty Kr.	Bogumila bl.	10 P	Siedm. braci mm	Radziwoja	10 C	Wawrzyńca b.	Wawrzyńca
11 C	Franc. de Hier.]	Ludomira	11 N	Barnaby Ap.	Radomila	11 W	Piusa I.	Olchy	11 P	Filomeny p.	Włodzimierza
12 P	Pankracego	Wzemira	12 P	Jana Fak.	Wyszomira	12 S	Jana Gwalberta	Tolimira	12 S	Klary p.	Sławy
13 S	Serwacego b.	Cichosława	13 W	Antoniego z P.	Chotymira	13 C	Anakleta	Radomila	13 N	Jana Berchm.	Rosława
14 N	Bonifacego m.	Dobiesława	14 S	Bazylego Wielk.	Dobrozima	14 P	Bonawentury	Dobrogosta	14 P	Enzebjusza.	Dobrowoja
15 P	Zofji i 3 córek	Strzeżysława	15 C	Boże Ciało.	Wita św.	15 S	Henryka	Radosława	15 W	Wniebowzięcie N. M. P.	Jacława
16 W	Jana Nepomucena	Wiencysl.	16 P	Jana Regisa	Budzimira	16 N	NMP. SZKAP.	Dzierżysława	16 S	Joachima	Domorada
17 S	Paschalisa	Sławomira	17 S	Bl. Jolant	Drogomysła	17 P	Aleksego	Dzierżykraja	17 C	Jacka	Mirona
18 C	Wenancjusza	Wzesława	18 N	Marka i Marc.	Długosława	18 W	Szymona z Lipnicy	Unisława	18 P	Heleńy ces.	Bronisława
19 P	Piotra Cel.	Krzesomysła	19 P	Gerwazego i Protazego	Bożyśława	19 S	Wincentego i Paulo	Wodzisława	19 S	Marjana	Bolesława
20 S	Bernardyna	Bronimira	20 W	Sylwerjusza	Bogn	20 C	Bl. Czesława	Czesława św.	20 N	Bernarda op.	Sobiesława
21 N	Feliksa	Przesława	21 S	Alojzego	Domyśława	21 P	Praksedy P.	Stosl. i Dys.	21 P	Joanny Franc.	Kazimierz
22 P	Julji p.	Wisławy	22 C	Paulina b.	Broniwója	22 S	Marji Magdaleny	Bolesławy	22 W	Tymoteusza	Radomira
23 W	Andrzeja	Budziwoja	23 P	Agrypiny p.	Wandy	23 N	Apolinarego b. im.	Żelislawa	23 S	Filipa i Benicjusza	Cichomila
24 S	NMP. W. w. w.	Tomira	24 S	JANA CHRZC.	Janisława	24 P	Kunegundy	Lubomiry	24 C	Bartłomieja Ap.	Cieszymira
25 C	Wniebowstąpienie P.	Boryśława	25 N	Wilhelma op.	Wlastymila	25 W	Jakóba ap.	Sławosza	25 P	Ludwika Kr.	Namysława
26 P	Filipa Ner	Więcyimira	26 P	Jana i Pawła	Rożmysława	26 S	Anny M. NMP.	Mirosławy	26 S	Zefiryna p.	Wlastymir
27 S	Marji Magd. de Papis.	Rusława	27 W	Władysława	Władysława	27 C	Pantaleona	Wszobora	27 N	Jana Kalas.	Przedziśława
28 N	Augustyna	Jaromira	28 S	Leona pap.	Zbroisława	28 P	Botwida m.	Świętomira	28 P	Augusta b.	Wyszomira
29 P	Teodozji	Boguchwały	29 C	Piotra i Pawła	Wyszomira	29 S	Marty p.	Cierpisławy	29 W	Ścięcia sw. Jana	Racibora
30 W	Feliksa p.	Sulimira	30 P	Lucyny	Cichosława	30 N	Heleńy	Lubomira	30 S	Róży z Limy	Szczęsnego
31 S	Matki B. S. Jezus.	Bożesława				31 P	Ignacego Lojoli	Zdobysława	31 C	Rajmunda	Świętosława
WRZESIEŃ			PAŹDIEKNIK			LISTOPAD			GRUDZIEŃ		
1 P	Idziego op.	Dzierżysława	1 N	Remigjusza b.	Znatysława	1 S	Wszystkich Świętych	Warcisława	1 P	Eligjusza b.	Samosławy
2 S	Stefana Kr.	Cziciboga	2 P	Antiołów Stróżów	Stanimira	2 C	Dzien zad.	Wytymira	2 S	Bibjanny p. i m.	Szulisława
3 N	Bl. Bronisławy	Przesława	3 W	Kandyda m.	Siemiana	3 P	Huberta b.	Chwalisława	3 N	Adwent	Wisłimira
4 P	Rozalji p.	Rościśława	4 S	Franciszka Serafic.	Bratysława	4 S	Karola Boromeusza	Mściwoja	4 P	Barbary p. i m.	Wisłomila
5 W	Wawrzyńca	Włodisława	5 C	Placyda i Tow.	Zasława	5 N	Zacharjasza	Sławomira	5 W	Sabby Op.	Spitosławy
6 S	Zacharjasza p.	Drogowita	6 P	Brunona	Bronisława	6 P	Leonarda	Wszewłada	6 S	Mikolaja t.	Jarogniew
7 C	Reginy	Domosława	7 S	NMP. Różanie.	Rosławy	7 W	Engelberta m.	Zytomira	7 C	Ambrożego b.	Ludomysła
8 P	NAR. NMP.	Radosława	8 N	Brygidy	Wojśławy	8 S	4 Koronatów	Sędziwoja	8 P	Niepok. Poczęcia N. M. P.	Boguwola
9 S	Piotra Klaw.	Sobiebóra	9 P	Djonizego	Domogosta	9 C	Teodora m.	Bogodara	9 S	Leokadij	Wyszosławy
10 N	Mikolaja z Tol.	Władybója	10 W	Franciszka Borg	Tomila	10 P	Andrzeja z Awelina	Ludomira	10 N	NMP. Loret.	Radziśławy
11 P	Prota i Jacka	Iściśława	11 S	Gereona m.	Dobromiły	11 S	Marcina b.	Spitosława	11 P	Damazego p.	Wojmira
12 W	Imię NMP.	Radzimira	12 C	Maksymiljana	Grzemisława	12 N	Marcina p. i m.	Nowosława	12 W	Leoncjusza m.	Wolidara
13 S	Aureljusza	Chronisława	13 P	Edwarda	Ziemisława	13 P	Dydata	Weszerada	13 S	Lucji p. i m.	Władysława
14 C	Podw. św. [Krzyża	Ziemomysła	14 S	Kaliksta p.	Dzierżymira	14 W	Józefata b. i m.	Wodzimira	14 C	Alfreda kr.	Sławibora
15 P	Siedm. Bol. NMP.	Budzimila	15 N	Jadwigi i Ter.	Drogosławy	15 S	Leopolda	Przebyśława	15 P	Walerjana i Ireoy	Wolimira
16 S	Cyprijana	Sędziśława	16 P	Galusa op.	Radziśława	16 C	Edmunda b.	Stanisława	16 S	Enzebjusza	Zdziśława
17 N	Sw. Franc.	Drogosława	17 W	Bl. Malgorzaty	Żytysławy	17 P	Salomei	Zbiśława	17 N	Lazarza b.	Zyrosława
18 P	Józefa z Kup.	Dobrowita	18 S	Lukasza ewang.	Bratumiły	18 S	Romana m.	Radomira	18 P	Oczek. NMP.	Wszemira
19 W	Januarego m.	Krzesimira	19 C	Piotra z Alkan.	Ziemowita	19 N	Elżbiety Wd.	Drogomiry	19 W	Nemejusza b.	Mścięgniewa
20 S	Eustacheo	Mysłisława	20 P	Jana Kantego	Budziśławy	20 P	Feliksa Walejusza	Sędzimira	20 S	Teofila m.	Bogumila
21 C	Mateusza Ap.	Bożydara	21 S	Urszuli p.	Daromiły	21 W	Ofiarow. NMP.	Sławy	21 C	Tomasza Bp.	Tomisława
22 P	Tomasza z Wil.	Zelimira	22 N	Korduli p. i m.	Przybyśławy	22 S	Cecylii p.	Wszemila	22 P	Zenona m.	Drogomira
23 S	Tekli p. i m.	Boruwławy	23 P	Najśw. krwi Zbawic.	Wlastymira	23 C	Klemensa	Milwója	23 S	Wiktoryi p. i m.	Sławomira
24 N	NMP. Okupu	H-mira	24 W	Rafala archan.	Siemislawa	24 P	Jana od Krzyża	Dobrosława	24 N	Wigilja Adama i Ewy	Godysławy
25 P	Bl. Ładysława	Świętopelka	25 S	Chryz. i Darji	Samomysła	25 S	Katarzyny p.	Chwalimira	25 P	Boże Narodzenie	Gromisławy
26 W	Cyprijana i Justyny	Ładysława	26 C	Ewarysta p.	Lutosława	26 N	Piotra Aleks.	Lechosława	26 W	Szczepana m.	Wrocwója
27 S	Kosmy i Damjana	D miana	27 P	Flor nejusza	Witomila	27 P	Walerjana b. m.	Tomira	27 S	Jana E.	Radomysła
28 C	Wacława m.	Wacława św.	28 S	Szymona i Judy	Władyboga	28 W	Mansweta	Gościłada	28 C	Młodziankow	Godziśława
29 P	Michała arch.	Radziboga	29 N	Narcyza p.	Dalemia	29 S	Saturnina	Przemysława	29 P	Tomasza B.	Gosława
30 S	Hieronima	Imisława	30 P	Alfonsa i Rodr.	Przemysława	30 C	Andrzeja op.	Ludosława	30 S	Eugenjusza	Ludomila
			31 W	Wolfganga b.	Godzimira				31 N	Sylwestra	Lassoty

„KURJER PŁOCKI”

Dziennik polityczny, społeczny, literacki.
Organ Ziemi Mazowieckiej
Broni spraw Płocka i Mazowsza Płockiego
Jest pismem bezpartyjnym o kierunku katolicko-narodowym
Podaje najświeższe wiadomości światowych Agencji i Kore-
[spodentów własnych]

NAJTAŃSZY
DZIENNIK POLSKI
prenumeruj go
i ogłaszaj się w nim

Bank dewizowy.

Bank dewizowy.

**PŁOCKIE T-STWO
WZAJEMN. KREDYTU**

SPÓŁDZIELNIA z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALN.

Mostowa 1, gmach własny w Płocku

Kupuje i sprzedaje waluty zagraniczne. —
Wydaje pożyczki pod zastaw papierów pro-
centowych, towarów i na weksle. — Przyj-
muje wkłady na oprocentowanie. — Wydaje
przekazy na wszystkie miejscowości w kraju
i za granicą. — Załatwia wszelkie czynności
bankowe.

Kasa czynna od 9½ do 2-ej po południu.

W mieście powiatowym, niedaleko Warszawy jest do
— nabycia z powodu podeszłego wieku właściciela —

młyn wodny

z turbiną o sile 120 H. P., o 4-ch parach walców
i 1 parze kamieni, 2 domy mieszkalne, elektrownia,
— oświetlająca całe miasto i 18 mórg dobrej ziemi. —

Cena 50 milionów.

Wiadomość w Redakcji „Kurjera Płockiego”.

Mamy do sprzedania hurtowo
w dobrych warunkach komunikacyjnych

90,000 pudów tortu prasowanego**1000 klatr tortu formowego****900 kupek chrustu.**

Wiadomość w Redakcji „Kurjera Płockiego”.

K O M U

drogą jest sprawa narodowa

K T O

uznaje, że społeczeństwo polskie czeka jeszcze
o o o o o o o wiele prób o o o o o o o

K T O

rozumie potrzebę pisma codziennego na Mazow-
o o o o o o o szu Płockim o o o o o o o

K T O

pojmuje że dla utrzymania organizacji miejsco-
o o wych potrzebny jest dziennik bezpartyjny o o

T E N

niech wyteży siły i zjednywa nowych
prenumeratorów i czytelników

„Kurjerowi Płockiemu”

W dzisiejszych trudnych warunkach wydawniczych
pismo codzienne aby wytrzymało konkurencję, aby
mogło spełniać swe obowiązki, aby mogło pisać co-
dziennie i niezależnie musi mieć **tysiące** odbiorców.

Uświadamiajcie znajomych i przyjaciół
że „Kurjer Płocki” to nie interes przemysłowy ale
polska placówka społeczna!

Tak jak Poznańscy przed kupnem innej gazety—
kupujemy najpierw swój własny miejscowy

„KURJER PŁOCKI”

Bank Dewizowy.

Bank Dewizowy.

BANK ZWIĄZKÓW ZIEMIEN Sp. Akc.

ODDZIAŁ W PŁOCKU — ul. Kościuszki 2.

CENTRALA: Warszawa, Kopernika 30. — ODDZIA-
ŁY: Bielsk (Grodz.), Białystok, Częstochowa, Ję-
drzejów, Konin, Lublin, Miechów, Noworadomsk,
Płock, Radom, Równe, Włoszczowa, Zamość. —
AGENTURY: Opatów i Sierpc.

Załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości
wchodzące; kupno i sprzedaż walut zagranicznych
oraz przekazy na wszystkie miejscowości w kraju
i za granicą.

**BANK
PRZEMYSŁOWY
WARSZAWSKI**

ODDZIAŁ W PŁOCKU

załatwia wszelkie czynności
bankowe

KASA CZYNNA OD GODZI-
NY 9 ej DO GODZINY 2-ej.

Ogłoszenia drobne.

Filatelisci: Kupujemy zbiory,
znaczki pojedyncze polskie
i obce. N-ry okazowe, prospekty
związkowe „Unji” za nadesła-
niem Mk. 100. Red. „Filateli-
sty”, Lwów, ul. Zielona 1. 30.

Poszukuję korepetytorki do
czwartoklasistki. Wiad. ul.
Więzienna 12—4 od 3—5.

Pomocnik gospodarczy po
zwolnieniu się z wojska
poszukuje posady do majątku
od zaraz; posiadam 6 cio klaso-
we wykształcenie, oraz 2 let-
nią praktykę rolną. Oferty
w Adm. Kurjera pod „Rolnik”.

Zgubiono kartę zwolnienia wy-
daną przez P.K.U. w Płocku
na imię Bolesława Sierakow-
skiego ze wsi Kozice gm. Li-
sewo.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią,
przedpokojem i wszelkimi
wygodami na I piętrze w Ne-
wym Rynku na takież mieszka-
nie 4, 5 lub 6 pokojowe za
dopłatą. Oferty proszę składać
do Redakcji dla Nr. 12.

Zagubiono dokumenty wojsko-
we baonu zapasowego 13
p. p. w Pułtuskim — ziemia
włoszczyńska — do nabycia za-
raz za 1.500.000 mk. Wiado-
mość w Redakcji.

80 mórg nowiny po lesie
w pow. pułtuskim — ziemia
włoszczyńska — do nabycia za-
raz za 1.500.000 mk. Wiado-
mość w Redakcji.

Poszukuję majątku ziemskiego
od 3 do 5 włók w Ziemi
Płockiej. Oferty składać do re-
dakcji.

Drobne Ogłoszenia w „Kur-
jerze Płockim” odnoszą pra-
wie zawsze dobry skutek, o ile
są powtarzane często. Gdy
masz co kupić lub sprzedać,
gdy poszukujesz majątku lub
dzierżawy, posady czy też pra-
cownika, ogłosz się zaraz! Nie
zwlekaj!

„ZAR” przyjmuje zamó-
wienia na brykie-
ty. Dostawa w po-
czątkach stycznia.
Biuro Kościuszki 5

SPRZEDAŻ CUKRU

z cukrowni BOROWICZKI

ceny ponownie **zniżone**.

Hurt od worka do dwóch 87,250,
powyżej dwóch worków 87,000,
za 100 kilogram.

W detalu 675 marek za kilogram

Światło elektryczne może mieć każdy

za pomocą agregatów benzynowo-elektrycznych.

Najtanszy i najpraktyczniejszy, bez fachowej obsługi, sposób oświetlania
dworów, willi, kinoteatrów, hoteli, stacji kolejowych, fabryk, koszar i innych
budynków. Ceny fabryczne. Motor benzynowy jednocześnie służyć może
jako siła pociągowa dla młocarni, pomp, sieczkarni, kieratów etc.

Różne typy i wielkości agregatów stale na składzie:

W firmie „ARGUS”

Warszawa, ulica Sienkie-
wicza № 14, tel. 191-55.

**DOM HANDLOWY
„ZIEMIOPŁODY”****W. KOSSAKOWSKI I A. KRAUZE**

w Płocku, ulica Kolegjalna № 8, Hotel Polski. Telefon № 135.
Adres telegraficzny „ZIEMIOPŁODY — PŁOCK”.

Kupuje i sprzedaje:

**Zboże, Kartofle,
Warzywa, Siano,
Słomę i wszelkie
inne ziemiopłody**

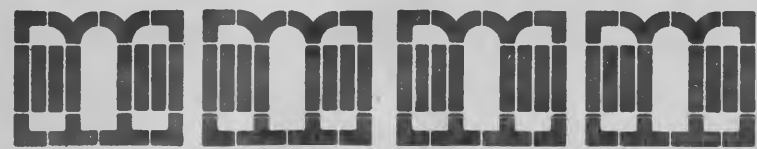
Stale na składzie:

wszelkie ziemiopłody.

Dostarcza się na zamówienia

węgiel i koks.

Ceny ponad wszelką konkurencję!!



WYBORNY TOWAR, CENY UMIAR-
KOWANE I SZYBKA OBSŁUGA

CECHUJĄ STALE

SKŁAD WIN, TOWARÓW
KOLONJALNYCH I DELI-
KATESÓW

JANA ROSKOPIŃSKIEGO

PŁOCK, GRODZKA № 15

ZAWSZE NA SKŁADZIE DUŻY WYBÓR
WIN, WÓDEK, LIKIERÓW, PIWA
PIERWSZORZĘDN. BROWARÓW.

PRZY SUCHOTACH I INNYCH

chorobach płucnych
zalecają powagi lekarskie
„BALSAM THIOCOLAN AGE”
sprzedają apteki i sklepy.

MAŚĆ od ODMROŻENIA

z kogutkiem
„MROZOL”
usuwa swędzenie,
goi ranki i zapobie-
ga odmrożeniu się
kończyn. Hurtowa i detaliczna
sprzedają w Składzie Aptecznym
A. GĄSECKIEGO.



TARTAK PAROWY

W. KAMINSKIEGO

PRZY DORKZYŃSKICH ROGATKACH W PŁOCKU

ZAOPATRZONY STALE WE WSZELKIEGO RO-
DZAJU DRZEWO RODULCOWE I PORZĄDKOWE
GRUNTOWNIE ODNOWIONY

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA, W ZAKRES
BUDOWNICTWA WCHODZĄCE.

NA ŻĄDANIE ZESTAWIA PLANY I KOSZTORYSY

PŁOCKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK STOWARZYSZEŃ SPÓŁDZIELCZYCH

SPRZEDAJE CZŁONKOM, ORAZ INSTYTUCJOM
SPÓŁDZIELCZYM, RZĄDOWYM I DOBROCZYNNYM:

**drzewa,
kartofle,
naftę
i sól**

PO CENACH MINIMALNYCH, W DOWOLNYCH IŁOŚCIACH.

SPECJALNOŚĆ:
WINA MSZALNE.

SKŁAD WIN
I TOWARÓW KOLONJALN.

M. LOEWENSTEINA

róg Tumskiej i Kościuszki, dom
własny, Płock — poleca Sz. Publ
artyk. spożywcze pierwszej
potrzeby, wina, piwa, likiery
Egzystuje od 1860 roku.

■ Zakład Fryzjerski ■

Czesanie dam. — Siatki. — Perfu-
merja. — Manicure. — Galanterja.

Leonard GRABOWSKI

PŁOCK. — HOTEL POLSKI.

KINO-TEATR

„SFINKS”

ul. Kolegjalna Hot. Warszawski

Dziś i dni następnych

**DAMA
PIKOŃKA**

według powieści
A. S. PUSZKINA

W rolach głównych

Mozżuchin

i
Lisenko.

Otwarcie kursów zawodowych

Dyrekcja Państwowej Szkoły handlowo-przemy-
słowej żeńskiej w Płocku ma zamiar otworzyć
z dniem 15 stycznia 1922 r. czteromiesięczny kurs
zawodowy dla dorosłych.

Plan obejmuje następujące przedmioty:

księgowość, arytmetykę handlową, naukę o handlu, towaro-
znawstwo, stenografię polską, korespondencje: polską, nie-
miecką i francuską. Opłata wynosić będzie od księgowości
i arytmetyki handlowej po Mkp. 2000, a od innych przed-
miotów po Mkp. 1000 miesięcznie.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych (6-9)
w Państw. Szkole Handl.-Przem. przy ul. Kolegjalnej. Plan
nauki jest tak ułożony, iż można uczęszczać na wszystkie przed-
mioty. Warunkiem przyjęcia skończony 18 rok życia i wyksz-
tałcenie średnie. Po ukończeniu kursu odhędzie się egzamin
i wydanie świadectw. Zapisy i informacje od 10 stycznia
codziennie od 5-7 wiecz. u Dyrektora Państw. Szk. Przem.
Handl. (gmach II gimnazjum żeńskiego p. Kisielewskiej).

**BANK HANDLOWY
W WARSZAWIE
ODDZIAŁ W PŁOCKU.**

Instytucja Centralna w Warszawie.

ODDZIAŁY MIEJSKIE w WARSZAWIE:

ul. Nowy-Swiat № 75, — ul. Tłomackie № 1,
ul. Marszałkowska № 50, — ul. Żabia № 4,
Praga, ul. Targowa № 39.

ODDZIAŁY BANKU W POLSCE:

Będzin, Częstochowa, Gdańsk, Kalisz, Kato-
wice, Kielce, Kraków, Kutno, Lublin, Łódź,
Mława, Miechów, Ostrowiec, Piotrków, Płock,
Poznań, Pabjanice, Radom, Radomsk, Sando-
mierz, Sosnowice, Tomaszów Mazowiecki,
Toruń, Włocławek, Zawiercie.

ODDZIAŁY ZA GRANICĄ:

Kijów, Piotrogród.

Adres telegraficzny: „HANDLOBANK”.

**SKLEP
DETALICZNY
SPÓŁKI AKC.
„OWOC PŁOCKI”**

posiada codziennie zrana mleko, a także
poleca, obok wyrobów własnej fabryka-
cji, wszelkie inne artykuły spożywczo-
kolonialne. — Na sezon wiosenny poleca nasiona
ogrodnicze, wypróbowanej jakości.

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE SPÓŁKA AKCYJNA

CENTRALA w PŁOCKU
ULICA KOŚCIUSZKI 8

FILJE: W RACIAŹU, SIERPCU,
WYSZOGRODZIE I BODZANOWIE.

FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH
■ ■ ■ I WARSZTATY MECHANICZNE ■ ■ ■
„JEDNOŚĆ I PRACA”

KUPUJE I SPRZEDAJE ZBOŻE I WSZELKIE
ZIEMIOPŁODY, SÓL, WĘGIEL, NAFTĘ
■ ■ ■ HURTOWO I DETALICZNIE. ■ ■ ■

DOSTARCZA NAWOZÓW SZTUCZNYCH WZA-
MIAN ZA ZBOŻE (ZAMÓWIENIA SKŁADAĆ
NALEŻY DO DNIA 15-go STYCZNIA 1922 r.)

ZAŁATWIA WSZELKIE W ZAKRES ROLNICTWA WCHO-
DZĄCE TRANZAKCJE NA WŁASNY RACHUNEK
I KOMISOWO.

Dobra rada.

Gdy staniały towary,
Niechaj młody czy stary
Konsekwencję wyciągnie wnet
I, że taniej kosztuje, [z tego
Niech pośpiesznie staluje
Nowy kostjum u

J. Sadzińskiego

Wykwintna pracownia i magazyn ubiorów
— męskich według najnowych fasonów —
— Rynek Kanoniczny № 1 w Płocku. —

Wzory francuskie i angielskie.
!!! CENY UMIARKOWANE !!!

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH
WŁADYSŁAWA
SMOLEŃSKIEGO

w Płocku, ul. Grodzka № 11, tel. № 178
posiada zawsze na składzie wielki wybór ma-
— terjałów krajowych i zagranicznych. —
Wykonuje roboty starannie i punktualnie.

WYKWINTNA KONFEKCJA
MĘSKA I DAMSKA

E. PAPROCKA i S-ka
PŁOCK. — HOTEL POLSKI.

80 morgów ziemi
tanio

do nabycia w Pułuskim
blisko Warszawy i dobrego
połączenia komunikacyjnego

Wiadomość
w Redakcji „Kurj. Pł.”

MYDŁO

Warszawskiej fabryki
SATURN marki JELEN
z zawartością 65% istot-
nego tłuszczu dostać
można w Składzie Win

M. LOEWENSTEINA
w PŁOCKU.

Kupcom i Kooperatywom
— odpowiedni rabat. —

POLSKIE T-STWO AUTOMOBILOWEJ KOMUNIKACJI
LINJA

Płock - Kutno - Płock.

stała komunikacja szybka i wygodna.

Odjazd z Płocka

o godz. 8.30 rano z placu Kanoniczn.
Przyjazd do Warszawy o 3.35 po poł.

Odjazd z Warszawy W. W. do Kutna

o godzinie 7.15 rano. Przyjazd do
Płocka o godzinie 2-iej po południu.

Sprzedaż biletów:

Od godziny 9-iej rano do 7-iej wieczorem
w Stowarzyszeniu Spoż. „Braterstwo”, ul.
Tumska 6 lub w cukierni W-go A. Szałań-
skiego.

Zamawianie miejsc:

Płock, tel. 140, adres telegr. Marynowski,
Płock.

ZAKŁAD

ZEGARMISTRZOWSKI
JAKÓB BURSZTYN

Płock, ulica Grodzka № 9

wykonuje wszelkie roboty
w zakresie zegarmistrzostwa
wchodzące, dokładnie, po
cenach umiarkowanych. —

EPILEPSJA (Choroba
Ś-go Wita)

Zmniejsza siłę i ilość ataków
konwulsyjnych, a przy dłuższym
zastosowaniu, usuwa tę chorobę
oryginalny „NOVOPILEPTOL”
(z kogutkiem). Ządać w apte-
kach i składach aptecznych

HOTEL ANGIELSKI
I RESTAURACJA

WŁAŚCICIEL

KAROL KEŠTJANIS

Płock, róg Tumskiej i Więziennej.

Numery umeblowane elegancko.
Wytworna kuchnia. Dobrze zao-
patrzony bufet. Przyjmuje się
zamówienia na uroczystości we-
selne, wieczornice i biesiady
zbiorowe.

Płockie Stowarzysz. Spożywcze

„ZGODA”

(założone w 1870 r.) — posiada następujące działy:

Sklep Kolonjalny | Skład Opału

— ul. Kolejna № 1 — — ul. Królewiecka 10. —

Sklep Bławatny | Kantor Stowarz.

ulica Tumska róg Więziennej | ulica Tumska róg Więziennej
— № 12, dm. własny. — — № 12, I piętro, gmach własny.

Kantor Stowarzyszenia załatwia czynności handlowe
i Kasy Czczędnościowej, która wypłaca 6% od sum
złożonych na stałe, a 3% od sum składanych na
rachunku bieżącym. Tamże przyjmowane są zapisy
na nowych członków.

CENA PRENUMERATY:

w Płocku miesięcznie mk. 450. — Za wysyłkę na prowincję dopłaca się 20%. — Za odnoszenie do domu miesięcznie 50 mk. — Zagranicą miesięcznie 1400 marek.

Numer noworoczny w Płocku kosztuje 25 marek.

Konto w P. K. O. — 60990.

„KURJER PŁOCKI”

ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt

z datą na dzień następny.

Rękopisów redakcja nie zwraca

Za rubrykę „Nadesłane” redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Adres Redakcji i Administracji: Płock, ul. Kolejna № 8.

Adres dla depeesz Płock — „Kurjer”. № Telefonu 125

CENA OGŁOSZEŃ:

Za wiersz nonparelu jednolamowy na I, II, III str. mk. 150.
Nekrologi za jeden wiersz nonparelu 150.
Zwyczajne ogł. za jeden wiersz nonparelu na IV str. 50.
Ogłoszenia drobne po mk. 15 za każdy wyraz, tłustym
drukem podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie marek 150.
Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już złożone ogłosze-
nia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.